

## ZABEZPIECZENIE ŚLADÓW I DOWODÓW



Pobrałam materiał w postaci dwóch trichogramów, jednego szkiełka z odciskiem pobranym bezpośrednio z ranki oraz od ręki wykonałam test bibułowy, który zresztą zgodnie z moimi oczekiwaniami okazał się negatywny. Na dodatkowe szkiełko nakleiłam jeszcze taśmę przyklepcową z pobranymi włosami.



## EKSPERYMENT KRYMINALISTYCZNY

– Na razie zastosujemy tylko dwie rzeczy, jutro chętnie omówię wyniki Coco i ustalimy, co dalej  
– powiedziałam nakraplając Effipro pomiędzy łopatkami Coco.

– A co Pani teraz robi, Pani Doktor, czy to aby nie przeciwko pchłom, przecież powiedziała Pani, że test bibułowy wypadł negatywnie – podejrzliwie śledził moje ruchy blondyn.

– Zgadza się, wypadł negatywnie, ale właśnie dlatego musimy taki stan utrzymać przez najbliższe tygodnie podczas dalszego diagnozowania przyczyny. Nie możemy pozwolić, by Coco w tym czasie złapała pchły, przecież sami Panowie wspominali, że Coco jest w zażyłych stosunkach ze swoim przyjacielem, tą chihuahua, która przecież regularnie wychodzi na spacer.

No tak, ma Pani rację – przyznali.

## POSTĘPOWANIE WYKONAWCZE PIERWSZEJ INSTANCJI



Badania mikroskopowe materiału pobranego od Coco wypadły bardzo obiecująco. Trichogramy potwierdzały mechaniczne uszkodzenia łądyg włosowych i wykluczyły obecność nużeńców oraz innych pasożytów.

W preparacie odciskowym widoczne były różowe jak landrynki liczne eozynofile bez śladu bakterii.